

Sygn. akt IX Ka 190/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 kwietnia 2017 roku

Sąd Okręgowy w Toruniu IX Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Marzena Polak

Protokolant: st. sekr. sądowy Michał Kozłowski

po rozpoznaniu w dniu 11 kwietnia 2017 roku

sprawy **G. G. obwinionego o czyn z art. 92 a kw**

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu

z dnia 16 listopada 2016 roku, sygn. akt XII W 849/16

- I. zaskarżony wyrok uchyla i umarza postępowanie z uwagi na przedawnienie karalności;
- II. zasądza od Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Toruniu) na rzecz G. G. kwotę 672 zł. (sześćset siedemdziesiąt dwa złote), tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu w obu instancjach;
- III. wydatkami postępowania w obu instancjach obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt IX Ka 190/16

UZASADNIENIE

G. G. został obwiniony o to, że w dniu 5 marca 2015 r. o godz. 18:31 w T. na ul. (...), będąc kierowcą pojazdu marki M. o nr rej. (...), przekroczył dozwoloną prędkość 50 km/h o 22 km/h, tj. o wykroczenie z art. 92a kw

Sąd Rejonowy w Toruniu wyrokiem z dnia 16 listopada 2016 r. (sygn. akt XII W 849/16) uznał obwinionego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu tj. wykroczenia z art. 92a kw i za to na podstawie art. 92a kw wymierzył mu karę 500 złotych grzywny, zasądając od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 50 złotych tytułem opłaty sądowej i obciążając go zryczałtowanymi wydatkami poniesionymi w toku postępowania w kwocie 100 złotych.

Od powyższego wyroku **apelację wniósł obrońca obwinionego** zaskarżając wyrok w całości podnosząc zarzuty błędnej oceny dowodów, w tym niezasadne uwzględnienie zeznań funkcjonariusza policji J. W., akcentując nadto niesłuszne oddalenie wniosku dowodowego o przesłuchanie świadka M. M., co jego zdaniem zaważyło na wyniku sprawy. Obrońca podniósł, że sąd I instancji wyrokował na podstawie niekompletnego materiału dowodowego i bez wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności.

W związku z powyższymi zarzutami obrońca wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, zaś w piśmie wniesionym do sądu odwoławczego 7 marca 2017 r. wniósł o uchylenie wyroku i umorzenie postępowania z uwagi na przedawnienie karalności czynu (k. 156).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy obwinionego skierowana przeciwko orzeczeniu o winie obwinionego była bezzasadna, aczkolwiek na uwzględnienie zasługiwał wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i umorzenie postępowania z uwagi na przedawnienie karalności wykroczenia.

Podzielając ocenę dowodów dokonaną przez Sąd Rejonowy oraz akceptując wynikające z niej ustalenia faktyczne oraz oceny stanowiące podstawę wyrokowania, nie sposób zgodzić się z zarzutami apelacji dotyczącymi się wad w zakresie postępowania dowodowego czy uchybień w ocenie dowodów i ustaleń faktycznych. Apelacja obrońcy jest wyjątkowo polemiczna i poza odwołaniem się do argumentów podnoszonych już w postępowaniu przed sądem I instancji, nie odwołał się do żadnych innych rzeczowych argumentów.

Prezentując własną analizę dowodów obrońca podważał wszystkie nie odpowiadające mu dowody w sposób nie mający oparcia w materiale sprawy, zaś negując twierdzenia funkcjonariusza policji J. W. wskazywał, że jego zeznania - w zakresie poprawności wykonania pomiaru prędkości z jaką jechał obwiniony - nie zostały dostatecznie zweryfikowane, co się przejawiało chociażby oddaleniem wniosku o przesłuchanie świadka M. M., który miał się wypowiedzieć na okoliczność prawidłowości ustawienia fotoradaru, istnienia reklam metalowych w miejscu zdarzenia oraz obecności innego pojazdu, które mogły mieć wpływ na pomiar prędkości. Rzecz jednak w tym, że Sąd Rejonowy był gotów przesłuchać w/w świadka i w tym celu dwukrotnie wzywał go na rozprawę. Świadek nie reagował jednak na wezwania, w związku z czym należało przyjąć, że wniosek obrony zmierzał tylko do przedłużenia postępowania. Poza tym nadmienić należy, że świadek J. W. -jako przeszkolony policjant - zdając sobie doskonale sprawę z tego w jakim miejscu musi być ustawiony radar by pomiary były dokonywane prawidłowo - wykluczył by w czasie pomiaru prędkości obwinionego występowały jakieś zewnętrzne zakłócenia mogące negatywnie rzutować na dokładność pomiaru; wykluczył też sytuację by pomiar prędkości dotyczył innego pojazdu niż samochód obwinionego. Nie widząc podstaw do kwestionowania szczerości świadka należy przyjąć, że nie zachodziły okoliczności stwarzające wątpliwości co do poprawności działania radaru i prawidłowości dokonanego pomiaru. Należy podkreślić, że J. W. nie miał żadnego motywu by zeznawać kłamliwie a i sąd odwoławczy nie dostrzega w postawie procesowej świadka mankamentów, które miałyby podważać jego szczerość i wiarygodność. Podkreślić przy tym trzeba, że J. W. jest policjantem z drogówki z wieloletnim stażem i doświadczeniem i doskonale zdawał sobie sprawę z tego jakie są czynniki zewnętrzne niekorzystnie wpływające dla pracy radaru. Należy więc wykluczyć sytuację, że zdecydowałby się na dokonywanie pomiaru prędkości radarem w warunkach mogących zakłócić pracę urządzenia i dających w rezultacie mylne wyniki.

Skarżący sugeruje, że ustalenia sąd I instancji co do ustalonej prędkości z jaką miał jechać obwiniony obarczone mogły być błędem rzędu około +/-3 km/h, jednakże nawet uwzględnienie takiego błędu nie zmieniłoby wyniku sprawy. Przekroczenie prędkości przez obwinionego obejmowało 22 km/h a więc jego wina w zakresie przekroczenia prędkości administracyjnie dopuszczalnej jest niewątpliwa i niepodważalna. Kwestia zaś tego ile punktów karnych za to przewinienie obwiniony otrzyma nie miało żadnego znaczenia w niniejszym postępowaniu ani dla rozstrzygnięcia o odpowiedzialności obwinionego.

Niezależnie jednak od niesłuszności zarzutów apelacji kwestionujących winę obwinionego, zaskarżony wyrok nie mógł się ostać z uwagi na przedawnienie karalności czynu stanowiącego przedmiot osądu w sprawie. Zgodnie bowiem z regułą określoną w art. 45 § 1 kw karalność wykroczenia ustaje jeżeli od czasu popełnienia wykroczenia upłynął rok; a jeśli w tym okresie wszczęto postępowanie, karalność wykroczenia ustaje z upływem 2 lat od popełnienia czynu. Skoro obwiniony zarzucony mu czyn popełnił 5 marca 2015 r. i w okresie roku od jego popełnienia doszło do wszczęcia postępowania, to karalność przypisanego mu wykroczenia ustala z upływem 2 lat od tej daty a więc z upływem 5 marca 2017 r. Bezsprzecznie zatem zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego dotknięty jest bezwzględną przyczyną odwoławczą określoną w art. 104 § 1 pkt 7 kpw.

W świetle powyższego Sąd Okręgowy uchylił zaskarżony wyrok i umorzył postępowanie o wykroczenie prowadzone przeciwko obwinionemu, orzekając o kosztach tego postępowania w myśl art. 118 § 2 kpw, obciążając wydatkami postępowania w obu instancjach Skarb Państwa.